

Siedmiu cudzoziemców otrzymało decyzje deportacyjne

Dawid Siwicki
30.12.2025

Białorusin, Rosjanin, Uzbek, Ukraińcy i Gruzini, którzy łamali prawo w Polsce, wrócą do swoich krajów. Zatrzymali ich funkcjonariusze ze Śląskiego i Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Mundurowi z Placówki Straży Granicznej w Sosnowcu 29 grudnia zatrzymali obywatela Ukrainy po tym, jak opuścił Zakład Karny w Wojkowicach. Był wielokrotnie skazywany za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości, znieważenie funkcjonariusza oraz niszczenie rzeczy. Otrzymał zakaz powrotu do państw Schengen na 8 lat. Wczoraj 29-latek został przymusowo doprowadzony do granicy i przekazany władzom Ukrainy.

Opolscy funkcjonariusze zatrzymali 33-letniego obywatela Gruzji. Z wnioskiem o wydanie mu decyzji zobowiązującej do powrotu zwrócił się Komendant Komendy Miejskiej Policji w Opolu. Cudzoziemiec był wielokrotnie zatrzymywany za kradzieże dokonywane w jednym ze znanych dyskontów spożywczych. Zachowanie Gruzina wskazuje na to, że nie zamierza on respektować i stosować się do obowiązującego w Polsce porządku prawnego, dlatego Komendant Placówki Straży Granicznej w Opolu zakazał mu powrotu na 5 lat. Mężczyzna został umieszczony w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, gdzie oczekuje na przymusowe doprowadzenie do granicy i powrót do Gruzji.

Do strzeżonego ośrodka trafił także Rosjanin, który podczas pobytu w Polsce wielokrotnie dopuszczał się czynów zabronionych. Decyzja deportacyjna z zakazem wjazdu na okres 5 lat do Polski i państw Schengen została mu wydana jeszcze w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Strzelcach Opolskich. Tuż po jego opuszczeniu cudzoziemiec został umieszczony w strzeżonym ośrodku, gdzie oczekuje na wykonanie decyzji.

Mundurowi z częstochowskiej placówki Straży Granicznej zatrzymali obywatela Uzbekistanu. Ustalono, że 3 listopada Komendant Placówki Straży Granicznej w Częstochowie w związku z nielegalnym pobytom Uzbeka, wydał decyzję zobowiązującą go do dobrowolnego powrotu w ciągu 30 dni. Cudzoziemiec zignorował ją i nadal, nielegalnie przebywał w Polsce. W takiej sytuacji decyzja podlegała wykonaniu przymusowemu. Dwudziestego czwartego grudnia 26-latek wyjechał przez lotnicze przejście graniczne Warszawa-Okęcie do Taszentu w Uzbekistanie.

Funkcjonariusze z Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej 29 grudnia zatrzymali 3

cudzoziemców z Białorusi, Ukrainy i Gruzji, którzy nie stosując się do przepisów prawa, stanowili realne zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce. Dopuścili się m.in. przestępstw korupcji, kradzieży, rozbojów, grózb karalnych oraz znęcania się psychicznego lub fizycznego nad inną osobą. Zostali zobowiązani do powrotu do krajów pochodzenia przez funkcjonariuszy z placówek Straży Granicznej z Jeleniej Góry, Kłodzka i Poznania-Ławicy. Wszyscy otrzymali także wieloletnie zakazy ponownego wjazdu do państw strefy Schengen.

Obywatel Białorusi otrzymał decyzję o zobowiązaniu do powrotu z 8-dniowym terminem na opuszczenie terytorium Polski. Ukraińiec został doprowadzony do granicy państwowej i przekazany tamtejszym służbom. Z kolei Gruzin czeka na wylot z Polski. Do czasu realizacji decyzji o opuszczeniu kraju, będzie przebywał w jednym ze strzeżonych ośrodków dla cudzoziemców.

Od początku roku funkcjonariusze ze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej wydali 266 decyzji zobowiązujących cudzoziemców do przymusowego powrotu, 200 z nich to obywatele Ukrainy.

W 2025 roku funkcjonariusze z Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej zobowiązali do powrotu 470 cudzoziemców, wśród których znaleźli się przede wszystkim obywatele Ukrainy, Gruzini, Mołdawianie i Białorusini.



Funkcjonariusze Straży
Granicznej podczas
wykonywania czynności
służbowych